# PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ






## Kalendarzyk podatkowy.

**Podatki w listopadzie.** W listopadzie przypadają następujące płatności podatków bezpośrednich:

Do 15 listopada wpłata II. raty podatków gruntowych za rok 1926.

---

W ciągu listopada przypada płatność podatku państwowego od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za kwartał III.

---

Do 15 listopada ulgowo do 29 XI wpłata podatku przemysłowego od obrotu osiągniętego w poprzednim miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kategorji oraz przemysłowe od I. do V. kategorji jak również od przedsiębiorstw, obowiązanych do sprawozdań.

---

Do 20 listopada wpłata drugiej połowy zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za II. kwartał 1926 roku.

---

Do końca roku obowiązuje wykupno świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1927.

---

Płatność podatku dochodowego: O ile nakaz został doręczony przed 15 października, należało płacić do 1 listopada a z terminem ulgowym do 14 listopada; o ile zaś nakaz doręczono po 15 października natenczas podatek ten płatnym jest w ciągu 30 dni od dnia doręczenia a z terminem ulgowym w ciągu 44 dni od dnia doręczenia.

Płatny jest dalej podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za pracę najemną.

---

W ciągu listopada władze skarbowe przystąpią do przymusowego ściągania nieuiszczonych do końca października zaległości podatku majątkowego z tytułu poprzednich rat, oraz raty październikowej.

---

Nadto płatne są w listopadzie podatki, na które podatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w listopadzie, tudzież kwoty podatków odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

---

**Zniżka podatku obrotowego** dla hurtowników prowadzących księgi handlowe wejdzie w życie dopiero 1 stycznia 1927.

---

**Hurtowna sprzedaż artykułów spożywczych pierwszej potrzeby płaci od obrotu tylko 1 proc., o ile nie prowadzi ksiąg handlowych.** Wobec pełnych wymiarów 2 proc. podatku obrotowego przez niektóre Urzędy Skarbowe wyjaśniamy, że od obrotu hurtownego artykułów **spożywczych pierwszej potrzeby** (zboże, ziemiopłody, jadalne produkty spożywcze pochodzenia krajowego jak mąka, pieczywo, kasza, sól, cukier. nabiał, mięso, tłuszcze jadalne, roślinne i zwierzęce, wyroby masarskie, śledzie solone, wędzone i opiekane tak krajowe i zagraniczne) płacić należy już od II. półrocza 1925 stawkę 1 proc.

Jedynie ryby, drób, dziczyzna, konserwy, pasztety wyroby cukiernicze i trunki z zawartością alkoholu płacą w hurcie (jak w detalu) pełną stawkę 2 proc. Wyraźnie zaznaczamy, że ta 1 procentowa ulga odnosi się do przedsiębiorstw hurtownych, **które nie prowadzą ksiąg.** Powyższe wyjaśnienie udzieliła podwładnym Urzędom — Izba Skarbowa w Krakowie okólnikiem Nr. 198 L. 1730/26/II./3 na podstawie upoważnienia Min. Skarbu.

**Świadectwa przemysłowe dla komiwojażerów.** Na skutek interwencji szeregu firm handlowych, władze podatkowe I. instancji otrzymały wyjaśnienie Ministerstwa Skarbu, że pomocnicy handlowi, którzy zajęci są tylko **w jednej firmie ze stałą płacą** i objeżdżający Państwo, celem sprzedaży towarów imieniem swej firmy, nie są zobowiązani do wykupywania świadectw przemysłowych, przewidzianych dla komiwojażerów.

**Wymiar i pobór podatkn od lokali za IV. kwartał 1926 roku.** Państwowy podatek od lokali w wysokości 6% w stosunku do czynszu przedwojennego płatny był w 4 ratach kwartalnych w Krakowie na podstawie wymiaru Magistratu. Lokatorzy otrzymali w swoim czasie wymiary płatne w ratach czekami PKO. Raty te płatne były w lutym, kwietniu, sierpniu a obecnie w listopadzie płatną by była ostatnia rata za rok 1926, którą należałoby czekiem P. K. O. wedle doręczonego wymiaru zapłacić.

Ustawą ogłoszoną w Dz. U. Nr. 94 z 2 sierpnia 1926 wprowadzono w miejsce dotychczasowego państwowego podatku od lokali i gminnego podatku lokatorskiego jeden podatek lokatorski, który wynosi 8% zasadniczego czynszu rocznego.

Kraków wpłacał za III. kwartał 1/4 część 5 proc. czynszu rocznego na rzecz Magistratu i 1/4 część ze 6 proc. państwowego pod. od lokali, czyli wpłacał za III. kwartał razem 2·75 proc. czynszu zamiast wedle obowiązującej od 1 sierpnia stawki 2 proc. Skoro lokatorzy w Krakowie za 2 miesiące (sierpień i wrzesień) zamiast 1·33 proc. czynszu zapłacili 1·83 proc. mają obecnie prawo domagania się z kasy Magistratu zwrotu nadpłaconych różnic, albo Magistrat może na poczet jakiegoś innego pod. miejskiego im tę nadpłatę policzyć.

Wynosi to w Krakowie za każdą koronę czynszu przedwojennego pół grosza.

Obliczenie powyższe opiera się na Okólniku Min. Skarbu L. D. P. O. Nr. 24, 27/IV.



## Patenty

Wielekroć już miały sfery kupieckie możność wykazywania, iż podatek obrotowy w obecnej formie jest wielkiem pokrzywdzeniem, powoduje miarowe niszczenie substancji majątkowej i podcina egzystencję kupiectwa t. j. tej warstwy społeczeństwa, która dostarcza Skarbowi największych wpływów podatkowych. Jeśli podatek obrotowy musi już być utrzymanym, to konieczne są zmiany **w sposobach jego ściągania,** przedewszystkiem przez przerzucenie go na ogół konsumentów za pomocą pobierania go u źródła a więc **u producenta** względnie przy **przekroczeniu granicy** u importera. Obarczanie bowiem tym podatkiem poszczególnych kupców, uniemożliwia kalkulację, niepomiernie obciąża przedsiębiorstwo handlowe, powoduje ogromne koszta administracyjne oraz znaczne podrożenie towarów.

Jeśli podatek przemysłowy od obrotu jest tak pod względem wysokości jakoteż sposobu stosowania krzywdzącym, to dodatek do tegoż: **świadectwo przemysłowe** (patent) wprost rujnującym i w najwyższym stopniu niesprawiedliwym. Podatek obrotowy wymaga więc koniecznej i zasadniczej reformy, zaś patent **winien być całkowicie zniesiony.** To jest bezwzględnym i podstawowym postulatem kupiectwa. Skoro jednak w obecnej chwili nie możemy się spodziewać merytorycznego załatwienia tej piekącej sprawy, gdyż zastrzeżoną ona jest wyłącznie kompetencji Sejmu, wysuwają sfery gospodarcze swoje minimalne żądania w kierunku **złagodzenia,** większego przystosowania do potrzeb dnia oraz celowości.

Odnośnie **do świadectw przemysłowych:** winny one być rozłożone **na 4 kwartalne raty,** gdyż nie ma powodu, aby ten najniesłuszniejszy i najdokuczliwszy rodzaj opodatkowania, był pobieranym jednorazowo i to z góry. Przy obecnej ciasnocie pieniądza z powodu ogólnej stagnacji, jest **wykupienie patentu częstokroć wprost niemożliwem.**

Drugim minimalnym postulatem odnośnie do patentów jest wprowadzenie szeregu zmian w części II. taryfy dołączonej do ustawy o podatku przem. z 15 lipca 1925 roku.

W szczególności wykazuje ta taryfa cały szereg artykułów, które dzięki swym rzekomym cechom „wykwintności", luksusu, należą do kategorji wyższych, mimo, iż dawno takimi być przestały.

Taryfa ta nie jest dostosowaną do warunków osobistych-lokalnych i ogólno-gospodarczych, nosi wszelkie

znamiona pracy dorywczej, nienależycie obmyślanej i jakby wprost obliczonej na gruntowne zmiany. Dla ilustracji jeden przykład: Sklep obuwia lub ubiorów gotowych o wielkich wystawach, szeregu ubikacyj, licznym personalu, znacznym kapitalale obrotowym, przy pryncypalnej ulicy, opłaca patent **tej samej kategorji** i tej samej ceny, **co mały sklepik** na peryferjach miasta bez wystaw i personalu, jeśli ma na składzie kilkanaście par obuwia lub ubiorów używanych przez ogół pracującej inteligencji i — dających na wygląd zewnętrzny — robotników. Obuwie i ubrania bowiem (o ile nie są to najgorsze, używane przy ciężkiej pracy fizycznej przez robotników) uważa ustawa za „wykwintne“, mimo iż oddawna stały się nawet dla najuboższej inteligencji oraz sfer robotniczych **nieodzownymi artykułami pierwszej potrzeby.** Prócz wymienionych artykułów t. j. obuwia i gotowych ubrań należą tu także półjedwabne parasole, porcelana stołowa, wełniane żakieciki, bawełniane materjały zagraniczne, kapelusze zagraniczne, kosmetyki proweniencji krajowej, kawa, herbata, materjały apteczne, lakiery i farby olejne, obicia papierowe i t. d.

**Wszystkie wyżej wymienione artykuły winny być bezwzględnie przeniesione z II. do III. kat. o ile obrót roczny danego przebsiębiorstwa nie przekracza 50 000 Zł.**

Trzecim postulatem jest **obniżenie do połowy świadczeń dodatkowych na rzecz Izb Handlowych i Szkół zawodowych.** Budżety ich wykazały ostatnio, iż dochody najzupełniej pokrywają i przewyższają ich zapotrzebowania. Czasy obecne wymagają jaknajwiększej oszczędności i niesłusznem jest wobec notorycznych trudności gotówkowych domagać się świadczeń na rzecz powyższych instytucyj w dotychczasowej wysokości.

Wszystkie Zrzeszenia kupieckie Rzeczypospolitej Polskiej w zrozumieniu konieczności bezzwłocznego i radykalnego przeprowadzenia powyższych zmian, współdziałają energicznie w tym kierunku, a Krakowskie Stowarzyszenie Kupców dało inicjatywę całemu szeregowi miast do przyłączenia się do tej wspólnej akcji.

* * *

W piątek 5 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd przedstawicieli wojewódzkich Związków Stowarzyszeń Kupieckich w Centrali Związku Kupców w sprawie opłaty na świadectwa przemysłowe.

## O tem co nas boli

W sobotę 30 i w niedzielę dnia 31 u. m. odbyła się w Prezydjum Rady Min. wielka narada gospodarcza. Udział w tej naradzie brali 74 przedstawicieli sfer finansowych i gospodarczych z całej Polski.

Z Krakowa wziął udział w naradzie prezes Izby Handl. i Przem. p. T. Epstein.

Obrady zagaił p. wicepremier Bartel. Podczas narady wygłosił obszerne przemówienie poseł Wiślicki (Koło Żydowskie), który omówił sytuację gospodarczą kraju, przyczem poruszył przedewszystkiem cały szereg spraw tyczących się handlu. Była to jedyna mowa podczas całej narady gospodarczej, w której poruszone zostały wszechstronnie wszystkie bolączki, trapiące życzie gospodarcze, w pierwszym rzędzie zaś sfery handlowe.

Mowca wskazał na istotne przyczyny panującej u nas drożyzny i podkreślił, że nie drogą kar administracyjno-policyjnych można przeprowadzić walkę z drożyzną, lecz tylko i wyłącznie **racjonalna polityka gospodarcza wpłynąć może na zniżkę cen.**

Polityka rządów dotychczasowych doprowadziła życie gospodarcze do ruiny. Ani traktaty handlowe, ani popolityka celna, ani taryfy przewozowe nie odpowiadały wymogom naszego życia gospodarczego.

Mowca zanalizował istotę kredytu jaki przeżywa kraj i poruszył następnie w sposób jasny i dobitny wszystkie błędy w polityce rządowej w stosunku do żydowskich sfer gospodarczych. Pos. Wiślicki zwrócił uwagę na wady ustawy o czasie pracy, na krzywdzące kupiectwo żydowskie przymusowy odpoczynek niedzielny, rujnujący całe masy kupiectwa żydowskiego.

Wzmocnienie stanu gospodarczego kraju nie jest do pomyślenia bez wzmocnienia pozycji gospodarczej poszczególnych warstw. W dalszym ciągu przemówienia swego pos. Wiślicki omówił sprawę ustawy przemysłowej i poruszył również w sposób wyczerpujący sprawę koncesyj.

Przemówienia pos. Wiślickiego zebrani wysłuchali z ogromnem zainteresowaniem i kilkakrotnie obdarzali mówcę oklaskiwaniem.

Po szeregu przemówień przedstawicieli sfer gospodarczych przemawiali ministrowie Jurkiewicz i Kwiatkowski.

Minister pracy Jurkiewicz w odpowiedzi na poruszone dezyderaty odpowiedział pos. Wiślickiemu, że rząd co do czasu otwierania i zamykania sklepów ma zamiar stosować zasady liberalne.

# Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu handlowego polsko-czeskosłowackiego.

Dnia 22 X. 1926 r. wymieniono w Warszawie dokumenty ratyfikacyjne traktatu handlowego między Polską a Czechosłowacją, który wchodzi tem samem dnia 6 XI. 1926 r. w życie. — Do traktatu są dołączone układy specjalne, jakoto: układ weterynaryjny, taryfowo-kolejowy, węglowy, naftowy, reglementacyjny jakoteż listy celne, dotyczące zniżek celnych, które oba państwa przyznają sobie wzajemnie na artykuły swej produkcji. — Tę listę celną, jako żywo kupiectwo interesującą poniżej zamieszczamy.

## Ulgi celne przyznane przez Polskę towarom czeskosłowackim.

| NAZWA TOWARU | ZNIŻKA w % |
|---|---|
| **Artykuły spożywcze:** | |
| Kapusta kwaszona | 87·5 |
| Korzenie cykorji suszone brutto | 75 |
| Jabłka świeże pospolite (od 1 IX—15 I.) | 88·3 |
| Ogórki w occie i wodzie solonej | 88·3 |
| Wszelkie gatunki śliwek śwież. brutto | 91·7 |
| Wiśnie, czereśnie, świeże brutto | 89·2 |
| Winogrona świeże, zwycz. w czasie od 1 września do 31 października brutto | 15 |
| Marmelady i powidła z cukrem | 60 |
| Sok malinowy bez cukru | 83·3 |
| Łakocie t. zw. tureckie: rahat, czurezela, kapsułki farmac. z opłatków | 67 |
| Drożdże prasowane | 40 |
| Piwo w beczkach 4 i 2 hl z ich wagą | 50 |
| „ „ 1 „ „ „ | 55 |
| „ „ 1/2 „ „ „ | 65 |
| „ „ 1/4 i 1/8 „ „ „ | 60 |
| Wody mineralne naturalne: Saratice, Luhacovice, Podebrady, Bilina płacą wedle taryfy celnej poz. 32 | |
| Szynka | 20 |
| Bryndza | 50 |
| Serki ołomunieckie | 75 |
| **Produkty zwierzęce:** | |
| Skóra wołów i krów czarna tłuszcz. | 15 |
| Obuwie dziecięce | 25 |
| Obuwie płócienne | 25 |
| Obuwie skórzane z poz. 57/1 c. z noskiem, paskami lub bordiurą ze skóry lakierowanej | 74 |
| Cło stosowane na zasadzie **największego** uprzywilejowania w poz. 57 p. 1 c. (czyli zniżka ulgowa 20%) z dodatkiem 30% | |
| Obuwie wymienione w poz. 57 p. 2 płócienne, filcowe i z różnych materjałów z noskiem, paskami lub bordurą ze skóry lakierowanej | 65 |
| Cło stosowane na zasadzie **największego** uprzywilejowania w poz. 57 p. 2 (czyli zniżka ulgowa 20%) z dodatkiem 25% | |
| Obuwie zamszowe | 60 |
| Sztylpy skórzane | 75 |
| Baty | 20 |
| **Materjały budowlane i chemiczne:** | |
| Wapno (niehydrauliczne) | 20 |
| Cegły dynasowe | 45 |
| Naczynia i wyroby garncarskie z gliny pośledniej z ozdobami i t. p. | 20 |
| Wyroby fajansowe z małowidłem | 25 |
| Kafle do pieców jednokolorowe z bordiurą (brzegiem) innego koloru | 20 |
| Rury kamionkowe | 57·3 |
| **Wyroby ze szkła:** | |
| Butelki ze szkła barwy butelkowej naturalnych i niesztucznych zabarwień | 30 |
| Butelki ze szkła półbiałego | 40 |
| Prasowane lub lane ze szkła białego i półbiał. | 22 |
| Cegiełki i dachówki ze szkła półbiałego | 60 |
| Wyroby, oprócz osobno wymienionych ze szkła butelkowego, barwnego (w masie zabarwionego) dwuwarstwowego i t. d. szlifowane, polerowane, rżnięte | 20 |
| Szkło taflowe nieszlif. do 2 m. kw. włącznie | 20 |
| **Przetwory chemiczne:** | |
| Szlamy mineralne piszczańskie w opakowaniu oryg. 5 kg. lub mniej z opakowaniem | 40 |
| Kwas mrówkowy | 20 |
| Sole naturalne ze źródeł kalrsbadzkich, marjenbadzkich, darkowskich w opakowaniu oryginalnem | 25 |
| Wodosiarczanek sodu | 20 |
| Formal de hydesolfoxylate | 25 |
| Węgiel roślinny do odbarwiania: carborafine | 90 |
| Bandaże i gazy z tkanin wszelkich z wyjątkiem jedwabnych i półjedwabnych nasycone środkami leczniczemi | 20 |
| **Wyroby metalowe:** | |
| Sztućce, łyżki, widelce, noże z aluminium | 20 |
| Wyroby żeliwne, oprócz osobno wymienionych nieobrobione o wadze sztuki | |
| c) mniej niż 40 kg do 5 kg włącznie | 10 |
| d) mniej niż 5 kg | 15 |
| Naczynia żeliwne, surowe lub emaljowane | 10 |
| Piece żeliwne malowane, bronzowane, pobielane, lakierowane itd. o wadze sztuki: | |
| a) 5 kg i wyżej | 20 |
| b) poniżej 5 kg | 20 |
| Piece żeliwne obrobione (toczone, wiercone i t. d.) o wadze sztuki: | |
| a) 5 kg i wyżej | 20 |
| b) poniżej 5 kg | 20 |
| Maszynki do mięsa, wagi do 3 kg włącznie | 10 |
| Rury o osi prostej, bez szwu | |
| a) powyżej 4 kg | 30 |
| b) 4 kg i mniej | 30 |
| Wyroby żelazne i stalowe, toczone, polerowane itd. wszelkie z wyjątkiem wymienionych z pp. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, obrobione, o waeze I. 1000 kg i więcej | 20 |
| 1000—500 kg włącznie | 15 |
| 500—100 kg włącznie | 10 |
| Gwoździe żelazne i stalowe, druciane | 25 |

| NAZWA TOWARU | ZNIŻKA w % |
|---|---|
| Wyroby nożownicze do użytku kuchennego, rolniczego i rzemieślniczego z rączką z materjałów zwyczajnych | 10 |
| Fortepiany | 20 |
| Pianina | 20 |
| **Papier** do obwijania o wadze większej niż 28 gr w. m. kw. naturalnego koloru niebarwiony, niesatynowany. z celulozy niebielonej | 30 |
| **Gazy** do bandaży i bandaże nienasycone przygotowane do sprzedaży detalicznej | 50 |
| **Dywany** całkowicie z juty z włósiem nieciętym, niestrzyżonym lub strzyżonym i dywany szenilowe | 25 |
| **Chustki na głowę** i szale, tkane, wielobarwne, wagi w m. kw. | |
| a) do 250 gr włącznie | 20 |
| b) 250—500 gr włącznie | 25 |
| c) powyżej 500 gr | 52 |
| **Dywany** wełniane z włosem nieciętym i niestrzyżonym, z rysunkiem widocznym z jednej strony, mechaniczne | 67 |
| **Z uwag ogólnych z p. 7 do poz. 182—209** | |
| **Tkaniny bawełniane i wełniane** zawierające domieszkę jedwabiu, podlegają cłu jak następuje: | |
| c) jeżeli ilość jedwabiu nie przenosi 10% ogólnej ilości nitek osnowy i wątku, według odpowiednich pozycji taryfy dla tych tkanin z dodatkiem do cła 10% (zamiast 20%) | |
| **Guziki** wszelkie metalowe, oprócz złotych, srebrnych, platynowanych (poz. 148) i guzików blaszanych spodniowych (poz. 212 p. 3) lniane, bawełniane, wełniane i jedwabne | 40 |
| Guziki blaszane (złożone z dwóch blaszek) spodniowe | 48·7 |
| Guziki porcelanowe, zsklane i kościane | 55·6 |
| Guziki drewniane | 48·2 |
| **Perły,** korale (paciorki) i wyroby z nich | |
| 1) nienanizane i nanizane i t. p. | 40 |
| 2) wyroby z nich | 40 |
| **Galanterja** zwyczajna i t. p. podług specyfikacji zawartej w protokole końcowym Z 215 punkt 3 | 50 |
| Galanterja osobno niewymieniona z wszelkich nieszlachetnych metali, bez dodatku innych materjałów: | |
| Artykuły dla palaczy, papierośnice | |
| Artykuły do czesania | |
| Artykuły toaletowe, puzderka, szczoteczki do zębów | 40 |
| Różne rodzaje szpilek szydełka | |
| **Artykuły gablonckie,** bransoletki, kolje, broszki, kolczyki, szpilki do krawatów i inne, medaljony, diademy, pierścionki, perełki metalowe i t. p. artykuły gablonckie | |

# Z życia organizacji.

Mimo częstych apelów, wielu członków nadal zalega z wkładkami miesięcznemi, a brak funduszów ogromnie utrudnia a często wprost uniemożliwia należyte i sprawne funkcjonowanie Stowarzyszenia.

Zarząd Stowarzyszenia, wychodząc z założenia, iż Stowarzyszenie ma obowiązek głównie wobec swoich członków, wzywa zalegających z wkładami o uregulowanie zaległości, zaznaczając, iż na przyszłość z wszelkich interwencyj, pożyczek, zaświadczeń, informacyj i t. d. korzystać będą mogli jedynie członkowie, którzy powyższym obowiązkom zadośćuczynili.

## Narady sekcyj branżowych.

**Branża drzewna i budowlana:** odbędzie swe zgromadzenie w niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 11-tej przed południem. 1) Omówienie spraw aktualnych 2) wybór członków Komisji rzeczoznawców dla spraw podatkowych 3) wybór zarządu 4) wnioski i interpelacje.

**Branża kupców mebli:** zebranie branżowe z całego województwa krakowskiego odbędzie sie w niedzielę dnia 7 bm o godzinie 3-ciej. Porządek dzienny: 1) wysokie stawki podatku obrotowego 2) kategorje patentów 3) wybór rzeczoznawców podatkowych 4) uregulowanie warunków zakupu i sprzedaży 5) stosunek handlowy do dostawców kalwaryjskich 6) wybór zarządu branży 7) wnioski i interpelacje.

**Branża spożywcza:** w niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 3-ciej po poł. porządek dzienny: 1) pilne sprawy branżowe 2) sprawy podatkowe 3) wspólne zakupy, udogodnienia kredytowe 4) ograniczenia godzin handlu.

**Branża skórnicza:** w niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 6-tej wieczorem odbędzie się w lokalu Krak. Stow. Kupców zebranie branżowe. Porządek dzienny: 1) wybór członków dla spraw podatkowych 2) wspólna akcja dla uzyskania kredytu 3) aktualne sprawy branżowe 4) wnioski i interpelacje.

**Branża galanteryjna** (datal): odbędzie swe Zgromadzenie w niedzielę, dnia 14 listopada br. o godz. 4 popoł. w lokalu Krak. Stow. Kupców. Porządek dzienny: 1) Ostatnie wymiary podatku dochodowego i wybór rzeczoznawców. 2) Wspólna akcja w sprawach celnych. 3) Konieczność zmian w dotychczasowych formach zakupu i sprzedaży. 4) Wybór nowego Zarządu. 5) Sprawy aktualne i wnioski.

## ZAŻALENIA:

### Pod adresem Izby Skarbowej w Krakowie.

Wedle ustawy o podatku dochodowym, składający zeznanie, którego dochód nie podlegał opodatkowaniu nie był zobowiązany do wpłacenia zaliczki w połowie wymiaru z roku 1925. Niektóre Urzędy Skarbowe mimo to ściągają egzekucyjnie połowę podatku dochodowego wedle wymiaru za rok 1925, a kasy skarbowe prócz 5 proc. kosztów egzekucyjnych policzały kontrybuentom 2 albo 3 proc. kary miesięcznie za zwłokę.

Zwracamy się do Izby Skarbowej w Krakowie z prośbą, aby w drodze okólnika zwróciła podwładnym urzędom uwagę na to bezprawie z tem, aby pobrane procenta zwłoki i koszta egzekucyjne zapisano tym jako zaliczkę na podatki płatne w późniejszym czasie.

## Z sali odczytowej

W niedzielę, dnia 30 b. m. odbyło się w sali Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców zebranie kupieckie, któremu przewodniczył Prezes Stowarzyszenia p. radca Schechter. W zagajeniu zawiadamia przewodniczący, iż zapowiedziany odczyt Dra **Beresa** nie będzie się mógł odbyć, z powodu jego nagłego wyjazdu do Warszawy, na skutek telegr. zawezwania na ważną konferencję w sprawach gospodarczych. Korzystając jednak z licznego zebrania, pragnie omówienia obecnej sytuacji, podania ewent. inicjatywy i zawiadamia, że Stowarzyszenie podjęło energiczną akcję w sprawie obniżenia opłaty za świadectwa przemysłowe oraz **zróżniczkowania** tychże. Stowarzyszenie odniosło się w tej sprawie do wszystkich Zrzeszeń Kupieckich w całej Polsce i oczekuje, że wspólny wysiłek kupiectwa potrafi złagodzić ten najniesłuszniejszy i najniesprawiedliwszy ciężar podatkowy.

Następnie referuje **p. r. Pfeffer** o stanie pertraktacji **umowy handlowej** Niemiecko-Polskiej stwierdzając, że mimo zapewnienia ze wszystkich stron, sprawa ta nie posunęła się naprzód, wbrew pokładanym nadziejom. Słabe więc są widoki, aby w ciągu roku bieżącego wojna celna została zniesioną oraz aby temsamem przestała istnieć reglementacja handlu zagranicznego.

Przeciwnie, w ostatnich tygodniach, bilans naszego handlu zagranicznego stale się pogarsza, a Rząd pragnie znaleść przeciwwagę zmniejszonego eksportu produktów rolnych w zwiększonem ograniczeniu importu, na czem ucierpi tylko handel.

Przechodząc do omawiania obecnej drożyzny i jej przyczyn, referent przytacza tezę wicepremiera prof. Bartla, że rząd obecnie „nie zamierza zwalczać drożyzny środkami policyjnymi“. Jest to już wielki sukces uświadomienia w sferach rządowych, który po 8 latach tyranizowania kupiectwa uznał wreszcie, że Urząd walki z lichwą, policjant i żandarm, nie rozwiążą kwestji wzrostu cen, gdyż jego przyczyny należy szukać zupełnie gdzieindziej niż ich się dotychczas dopatrywano i inne muszą być środki zaradzenia.

Jeżeli w roku 1925, mimo załamania się waluty, ceny były względnie niskie, to rok 1926 specjalnie po nowych zbiorach, wykazuje stałą zwyżkę cen, z którą rząd tak łatwo sobie rady nie da. Mowca przewiduje dalszy wzrost cen cukru, mięsa, nabiału, mąki jak również węgla, którego brak na rynkach krajowych, spowoduje niezawodnie wzrost ceny w miarę postępu zimy. Dla charakterystyki przytacza następującą tabelę cen w złotych:

| Rok | 1925 IX. | 1926 IX. |
|---|---|---|
| Pszenica | 25·20 | 46·70 |
| Żyto | 17·15 | 35·20 |
| Mąka pszenna | 39·— | 70·— |
| Mąka żytnia | 52·— | 52·— |
| Ziemniaki | 3·25 | 6·80 |
| Mięso wołowe | 1·69 | 2·15 |
| Cukier | 1·10 | 1·20 |
| Węgiel górnośl. | 24·55 | 32·60 |
| Żelazo handlowe | 220·— | 325·— |

Od lat obserwujemy stałą znaczną różnicę pomiędzy cenami hurtownemi a detalicznemi, zwłaszcza w grupie artykułów przemysłowych. Rząd wyciąga z tego wnioski ogólne, że handel jest zbyt kosztownym pośrednikiem, nie rozróżniając poszczególnych gałęzi handlu i stosując środki — rzekomo zaradcze, tam, gdzie to jest mniej konieczne, z pominięciem gałęzi handlu, szczególnej ochrony wymagających. I tak przed laty starano się temu zapobiedz przez stworzenie spółdzielni spożywców, które tuczono funduszami państwowymi. Dziś już jest ogólnie wiadomem, że fundusze te dawno stracone zostały, że mimo stałej opieki rządu, wielkich przywilejów podatkowych, jakiemi cieszyły się te spółdzielnie, ceny towarów w spółdzielniach niewiele tylko różniły się od cen u kupców, których stale wini się o to, że śrubują ceny.

Każdy z doświadczenia wie, że handel detaliczny w ostatnich 2 latach pracował deficytowo, że podatki wyciągnęły z niego wszystko, co tylko mu jeszcze pozostało, a tam, gdzie udaje się egzekutorowi wyciągnąć coś z handlu detalicznego, to dzieje się to kosztem substancji majątkowej.

Gdyby rząd przyglądnął się uważnie tabeli na stronie 48, wydawnictwa gabinetu Prezydenta Rady Ministrów pod tyt. „Przegląd Życia Gospodarczego Polski“ zaopatrzonej przedmową prof. Bartla — któratо tabela wykazuje nam wahania cen hurtownych i detalicznych dla artykułów rolnych i wyrobów przemysłowych za okres 20-miesięczny (od 1 I. 1925 r. do 31 VIII. 1926 r. a miał zarazem odwagę wysnucia konsekwencji, toby musiał zmienić system podatkowy, a specjalnie podatku obrotowego; tabela ta wykazuje bowiem przedewszystkiem rozpiętość cen w dziale artykułów rolnych, które wynoszą do końca I. kwartału br. około **20 procent**, od tego zaś terminu wykazuje niespełna **10 procent.** Natomiast wyroby przemysłowe wykazują w tym okresie wahania rozpiętości cen w granicach **60 do 80 proc.** w roku zeszłym i początkach roku bieżącego, wreszcie od miesiąca kwietnia br. rozpiętość obniża się **do 50 procent.** Co więc wywołuje tak znaczne różnice? **W pierwszym rzędzie podatek obrotowy!** W handlu artykułami spożywczymi, wytwórca (rolnik) nie płaci podatku obrotowego, towar przechodzi przez mniejszą ilość pośredników, mniej więc razy jest obciążony podatkiem obrotowym. **W wyrobach** zaś **przemysłowych,** obciążonych już w formie surowców podatkiem obrotowym, a następnie jeszcze wielokrotnie przy przechodzeniu przez szereg instytucyj pośredniczących, podatek ten musi wywołać znacznie większe obciążenie. Do tego wzrostu ceny przyłączają się znaczne koszta kredytu, który nieodzownym jest wobec długiego terminu, oddzielającego producenta od wkładu kapitału w produkcję, aż do dojścia gotowego produktu do rąk konsumenta i uzyskania od niego zwrotu swych wkładów wraz z ewentualnym zyskiem. Te zaś wszystkie obcią-

żenia musi fabrykant przerzucić na konsumenta, przez co tenże otrzymuje **towar drogi.**

A co najważniejsze, że ceny za artykuły przemysłowe, zapodawane przez przemysłowców, są raczej obliczone na efekt, a w życiu w ogóle nie są stosowane, gdyż kupiectwo nigdy jeszcze nie było w stanie towaru nabyć po cenie reklamowej czy „bez zobowiązania„ oferowanej. Mamy też wątpliwości, co do sposobu ustalania cen handlu detalicznego dla użytku Urzędu statystycznego, które również nie są w praktyce stosowane.

Kupiectwo stoi bezradnie wobec obecnej fali drożyzny, jego praca jest bezdochodową, a ciężary nietylko że nie maleją, lecz przeciwnie, stale się zwiększają, jak to wykazują ostatnie wymiary podatku dochodowego.

Po odczycie odbyła się dyskusja, w której zabierali głos pp. Wanderer, Pitzele i inni, poczem przewodniczący zamknął zebranie.

## O waloryzacji zobowiązań powstałych przed spadkiem złotego na złote w złocie!

Co jakiś czas pojawiają się w gazetach notatki o tem, że rząd przygotowuje projekt o waloryzacji długów i zobowiązań złotowych powstałych przed sierpniem 1925, które wedle dotychczasowej ustawy płaci się w złotych papierowych w nominalnej wysokości.

Wiadomości prasy uważamy za zupełnie pozbawione wszelkiej podstawy, gdyż pociągnęłoby to za sobą wprost nieobliczalne skutki. Należałoby zwaloryzować pobory urzędnicze, pensje, płace, daniny publiczne, ceny wyrobów monopolowych, czynsze i t. d. czego oczywiście gospodarstwo nasze by nie zniosło zwłaszcza, że ceny nie podniosły się ani do połowy w stosunku do spadku złotego, a ceny wielu artykułów nawet spadły (tekstylja).

Również nie mamy zagranicą żadnego przykładu, aby przy tak stosunkowo nieznacznej zniżce waluty przeprowadzono waloryzację. I tak we Francji dług zaciągnięty wtedy jak frank fr. równał się szwajcarskiemu jest obecnie płatnym we franku fr. równającym się 1/6 części franka szwajcarskiego. Tak samo w Belgji, Czechosłowacji, Włoszech i innych państwach, których waluta doznała spadku. Na wszelki wypadek przestrzegamy przed jakiegokolwiek rodzaju eksperymentami w tym kierunku!

## Kurjozum przy uzyskaniu ulg celnych czyli Lewiatan — a ulgi celne.

Jak wiadomo można obecnie uzyskać ulgę celną, o ile się sprowadza nowe urządzenia fabryczne celem usprawnienia naszego przemysłu. Na poszczególne maszyny Ministerstwo Przemysłu i Handlu w zasadzie odmawia wydawania ulg celnych, mimo że nie leży w intencji obecnego rządu uniemożliwienie — przez wysokie barjery celne — zmodernizowania naszego przemysłu.

Zdarzył się w ostatnich tygodniach następujący wypadek: Jeden z naszych przemysłowców, chcąc usprawnić i zmodernizować swoją produkcję, wyjechał zagranicę i zakupił najnowsze maszyny. Celem uzyskania ulgi celnej przedłożył Ministerstwu Przemysłu i Handlu wszystkie potrzebne alegaty, jednak — za przeproszeniem — zapomniał przedłożyć jednego alegatu mianowicie, że tych maszyn w kraju się nie wyrabia.

„Szymel" Ministerstwa Przemysłu i Handlu stał atoli na stanowisku biurokratycznem i przesłał akta do „Lewiatana". Oczywiście „Lewiatan" wynalazł jakąś zapadłą Pipidówkę we wschodniej Małopolsce, jako miejsce wytwórczości tych maszyn w Polsce i zapodał adres tego przemysłowca, który rzekomo trudni się fabrykacją tych najnowszych maszyn. Nasz przemysłowiec napisał pod wskazanym adresem za recepisem zwrotnym. Po kilku dniach jednak otrzymał zwrot listu z tem, że takiej fabryki tam wogóle nie ma, że adres był zupełnie fikcyjnym, co zmusiło danego przemysłowca do wyjazdu do Warszawy celem załatwienia na miejscu tej sprawy. Gdy przemysłowiec nasz stanął przed odnośnym referentem Związku Przemysłowców i wykazał się zwrotnym listem, że fabryki takiej wogóle w Polsce nie ma, ten poradził mu, aby złożył 100 Zł i nie będzie potrzebował sam trudzić się wyszukaniem czy w Polsce faktycznie nie ma takiej fabryki, lecz z miejsca otrzyma natychmiast autorytatywne poświadczenie, że takich maszyn w Polsce się nie wyrabia.

Na takie dictum zapłacił 100 Zł na jakiś niewiadomy cel i otrzymał zezwolenie na sprowadzenie maszyn, celem usprawnienia i podniesienia naszego przemysłu dla którego w ostatnich czasach w Ministerstwie Przemysłu i Handlu przygotowuje się projekt, który przecież stanowi najskrajniejszy pogląd liberalny na nieistniejący jeszcze w Polsce przemysł, i ten któryby się chciał usprawnić.

## Wyjaśnienie:

Odnośnie do artykułu naszego zawartego w Nr. 42 pod tytułem „Jakie rzemiosła obowiązane są do wykupna świadectwa przemysłowego bez obowiązku płacenia podatku od obrotu?" wyjaśniamy następująco:

Art. 8 punkt 5 ustawy o podatku przemysłowym powiada, iż między innymi zwolnione są od płacenia podatku przemysłowego, a obowiązane jedynie do wykupna świadectwa przemysłowego: **zajęcia rzemieślnicze.** Niejasnem było, jakie zajęcia pod tę kategorję należy podporządkować. Projekt nowej **ustawy przemysłowej** w art. 144 wylicza te wszystkie rodzaje rzemiosła, które wymieniliśmy w artykule pod powyższym tytułem.

Otóż Ministerstwo Skarbu okólnikiem z 27 IX. br, L. D. P. O. 12288/III. podało **dla użytku władz skarbowych** powyższe rzemiosła, jako korzystające z dobrodziejstwa art. 8 punkt 5 ustawy o podatku przemysłowym z tym jednak wyjątkiem, iż nie należy tego stosować do **mydlarstwa, rzeźnictwa, oraz przedsiębiorstw wyrębu mięsa i fotografowania.**

Projekt ustawy przemysłowej wylicza co prawda jako rzemiosła również i ostatnio wymienione zajęcia rzemieślnicze, jednak dla tychże **nie stosuje Ministerstwo ulgi podatkowej.**

## Zawiedzione nadzieje kupiectwa.

Mimo oficjalnych zapewnień o wydatnej poprawie sytuacji gospodarczej w kraju a zwłaszcza drobnego kupiectwa w krakowskiem — sytuacja jest niestety bardzo złą. Obroty w Krakowie w miesiącu październiku były niezmiernie nikłe.

Miesiąc październik jest utartem zwyczajem najlepszym miesiącem dla kupców. Nadzieje jednak na zwiększone obroty w tym miesiącu zawiodły kompletnie. Kupcy nie mogą dotrzymać terminów płatności, a zarobkowość spadła poniżej granic możliwych z powodu bezmyślnej konkurencji, która nie kalkuluje, nie chce czy nie może zarabiać, niszczy swych kolegów branżowych. Naogół przyjąć należy, że spadek obrotów w stosunku do przeszłorocznych wyraża się w cyfrze **60 proc.**

Do czego taka sytuacja w handlu doprowadzi, trudno nawet pomyśleć — skoro w skutek braku gotówki — który jest powszechnym zjawiskiem — kupcy gotowi są sprzedawać towar za każdą cenę, aby tylko zdobyć trochę gotówki

* * *

**Rząd „sanacji moralnej“** przekłada budżet, który przewiduje na rok 1927/1928 zwiększone wpływy w wysokości 330 miljonów, z czego na miasta a raczej na handel i przemysł składają się prócz innych danin następujące:

Podatek przemysłowy przynieść ma 196 milj. (w roku ubiegłym 170 milj.)

Podatek dochodowy przynieść ma 120 milj. (w roku ubiegłym 70 milj.)

Odsetki zwłoki, należytości egzekucyjnej i grzywny 18 milj. (w roku ubiegłym 12 milj.).

Podatek konsumcyjny od cukru 84 milj. (w roku ubiegłym 70 milj.).

Wynika z tego, że rząd wcale nie ma zamiaru podatków rozkładać w myśl wskazówek p. Kemmerera i miasta nadal mają uginać się pod brzemieniem śruby podatkowej. Dotychczasowe doświadczenia zagraniczne że życie gospodarcze może się tylko wtedy dźwignąć, jeżeli się zmieni niszczący system fiskalny, który niszczy strukturę majątkową i uniemożliwia najmniejszy rozwój gospodarczy.

* * *

**Jak się u nas rządzi.** Rząd „sanacji moralnej“ dziesiątki tysięcy rodzin żydowskich wyrzuca na bruk. Pan Czechowicz zasiada wprawdzie z p. Bartlem w jednym rządzie, a p. Bartel z trybuny sejmowej energicznie przeciwstawiał się wszelkim wpływom antysemickim na życie ekonomiczne obywateli w Polsce, atoli w tych dniach podpisał p. Czechowicz akt na wyrugowanie szynkarzy żydowskich ze swych warsztatów pracy. I znowu zwyciężyła demagogja nad rozsądkiem i sprawiedliwością. Znowu płacz i głód tysięcy wywłaszczonych, po całym świecie głosić będzie jak się u nas rządzi.

* * *

**W sprawie spoczynku niedzielnego.** Zapowiedziana w ugodzie polsko-żydowskiej nowelizacja czasu pracy dla żydów, którzy świętują w soboty, objęła w projekcie tylko handel żywnościowy i to do godziny 10-tej przed południem. Rząd czwarty w dobie „sanacji moralnej“ — o ile nas informują — cofa się obecnie i tej drobnej ulgi nie chce zadekretować.

I tak nadal setki tysięcy obywateli zmuszonych będzie próżnować przez 2½ dnia w tygodniu li tylko dlatego, że członkowie rządu nie mają odwagi przeciwstawić się demagogji antysemickiej.

* * *

**Z rynków towarowych.**

**Herbata** wobec dobrych zbiorów i znacznych zapasów w cenie znacznie się obniża. **Ryż** utrzymuje się w cenie. Na **kakao** ceny utrzymane. **Kawa** utrzymuje ostatnio zniżone ceny, drobna zwyżka jest możliwą. **Bawełna** i juta dalej zniżkowe. **Surowa skóra** u nas zniżkuje. Na **cukier** cena zbiorów i produkcji w Europie na rok 1926/7 wynosi o 1·7% niżej aniżeli w roku ubiegłym. Dla Polski zbiory są oceniane wyżej o 2% aniżeli w roku ubiegłym. **Zboże, mąka, drzewo opałowe, jaja, nabiał** u nas w cenie zwyżkowej.

## Krótki poradnik

### w sprawie odwołań podatku dochodowego

1) Odwołanie wnosi się zawsze w ciągu dni 30 od daty doręczenia nakazu płatniczego do Urzędu Skarbowego, który nakaz płatniczy wydał;

2) W odwołaniu należy krótko podać przyczyny, dla których płatnik czuje się pokrzywdzonym. W szczególności: a) jeżeli przyjęto wymiar wyżej niż płatnik podał w zeznaniu i nie żądano przedtem od niego wyjaśnień ni uzupełnień; b) jeżeli nie uwzględniono przedłożonych dowodów lub powołań się w zeznaniu na świadków i znawców.

Zaznaczamy, że przy podatku dochodowym płatnik może nietylko powoływać się na księgi handlowe **lecz także na zapiski i księgi gospodarcze, dokumenta, rachunki itp.** jak to niejednokrotnie orzekł Najwyższy Trybunał Administracyjny. Dowodów tych Komisja pominąć nie może.

Już w zeznaniu może płatnik **podać znawców i świadków** na stwierdzenie okoliczności stanowczych. Pominięcie ich przez Urząd Skarbowy uzasadnia odwołanie.

Nie możemy oczywiście podać i wyczerpać treści odwołania:

3) Każdy płatnik może przeglądać w kancelarji Urzędu Skarbowego akta, dotyczące podatku.

Ponadto może, jeżeli zamierza wnieść odwołanie przeciw wymiarowi, prosić o udzielenie mu podstaw wymiaru, t. zw. odpisu uchwały Komisji Szacunkowej, jak również odpisu protokołu, zawierających zeznania świadków i znawców.

Podanie to wstrzymuje bieg przedawnienia przez czas od chwili wpływu aż do dnia doręczenia załatwienia. Stempel 3 Zł;

4) Płatnik może żądać złożenia ustnych wyjaśnień w celu uzasadnienia swego odwołania i zawiadomienia go o posiedzeniu Komisji Odwoławczej. Z tego należy skorzystać wtedy, jeżeli odwołujący się chce przedłożyć dowody, dokumenta, księgi, któremi udowodnić może przyczyny swego odwołania;

5) Komisje Szacunkowe mogą w razie wniesienia odwołania same odwołanie uwzględnić, jedynie jednak w tym wypadku może zniżyć Komisja wymiar o 200 Zł,

a więc wymiary do 200 Zł — może zupełnie odpisać, a wyższe zredukować o kwotę 200 Zł;

6) Wstrzymanie egzekucji. Odwołanie nie ma mocy wstrzymującej a więc władza skarbowa może już 2 listopada przy wymiarach doręczonych przed 15 października wdrożyć egzekucję a przy wymiarach później doręczonych w ciągu dni 30 od doręczenia nakazu płatniczego. Rzecz inna, że płatnik może zapłacić podatek dochodowy w ciągu dalszych dni 14 bez odsetek zwłoki, tj. 14 listopada. względnie w 44 dni po doręczeniu;

7) **Rozłożenie na raty.** Wolno płatnikowi wnieść podanie o rozłożenie padatku na raty a podanie to winien wnieść przed prawomocnością nakazu a to dlatego, że władze skarbowe (zdaniem naszem niesłusznie) w razie poźniejszego rozkładania na raty liczą tylko wtedy ulgowe odsetki 1 proc. jeżeli podanie o odroczenie względnie o rozłożenie na raty wpłynęło przed prawomocnością odnośnego nakazu;

8) **Stemple do odwołania:** jeżeli wymierzona kwota podatku jest wyższa jak 140 Zł należy się stemel 2 Zł. Przy niższych 40 gr. Za podanie o ograniczenie egzekucji i rozłożenie na raty należy się zawsze stempel za 2 Zł;

Jeżeli w nakazie nie potrącono odnośnej ilości stopni podatkowych dla członków rodziny, należy to zaczepić w odwołaniu i o ile możności przedłożyć dowód (Magistrat, Urząd gminny, metrykalny, poświądczenie właściciela realności itp. na ilość osób znajdujących się na utrzymaniu płatnika. (Powtarzamy, że przepis ten (art. 27) ma tylko wtedy zastosowanie, jeżeli dochód nie przekracza 7.200 Zł). Za członków rodziny uważa się małżonka, dzieci, rodzeństwo męża i żony, dzieci rodzeństwa, dziatków, wnuków). Wedle dytychczasowej praktyki będą odwołania pod. dochodowego za rok 1926 załatwione za 8 do 12 miesięcy.

## Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

25 września br. została ogłoszona ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, która zapełniła istniejącą w tej dziedzinie lukę w naszem prawodawstwie.

Ustawa powyższa posłużyła za temat do prelekcji, wygłoszonej w dniu 26 b. m. przez Adolfa Peretza w lokalu Stowarzyszenia Przedstawicieli Handlowych w Warszawie.

Prelegent poddał ustawę szczegółowej analizie i krytyce, w której podkreślił, że ogłoszone przepisy, częściowo wzorowane na przepisach analogicznych prawodawstwa austrjackiego i niemieckiego, mają charakter ogólnikowy i zawierają cały szereg niejasności i niedomówień.

Z tych względów ustawę uważać należy za twór niedoskonały, wymagający poważnych poprawek i uzupełnień. Brak np. w niej przepisowego uregulowania tak zw. wyprzedaży towarów, będących często tylko sposobem przyciągania klijenteli przez wywołania pozorów szczególnie korzystnego zaofiarowania i wprowadzenia tą drogą w błąd nabywców.

Jako szczegół charakterystyczny dla naszych stosunków prelegent zaznaczył, że ustawa omawiana nie obudziła w sferach gospodarczych prawie żadnego zainteresowania. Również i w ciałach ustawodawczych przeszła ona bez wrażenia.

Zupełnie inaczej było np. w Niemczech i Austrji. Tam podczas rozważania ustawy analogicznej w r. 1896 oraz noweli do niej w r. 1909 nie było pisma, któreby nie poświęcało swych szpalt dla dyskusji nad zagadnieniami z ustawą związanemi, a nadto organizacje gospodarcze w całym szeregu zebrań i wieców podkreślały swe stanowisko wobec zamierzeń prawodawczych. Świadczy to jak wysoko rozwinięte są organizacje gospodarcze na zachodzie i jak umieją dbać o obronę swych interesów zawodowych.

Omawiając w końcu artykuł ustawy, który z pod jej działania wyłącza członków instytucji zawodowej, mających w swych statutach z mocy ustawy ochronę przeciwko nieetycznym czynom członków, prelegent zalecił uzupełnienie statutów zrzeszeń zawodowych kupieckich analogicznemi przepisami, poczytując jurysdykcję sfer profesjonalnych za jedynie wskazaną,

## WYKAZ
### procentów średnej dochodowości przedsiębiorstw

(Dalszy ciąg vide „Przegląd Kupiecki“ Nr. 36-27 str. 6-7)

Procent średnej dochodowości od sumy obrotu ustalonej przez Urzędy Skarbowe ewent. przez Komisję odwoławczą

| | |
|---|---|
| **C. Przedsiębiorstwa przemysłowe.** | |
| Octownie | 10 |
| Zakłady wód sztucznych | 18 |
| Krochmalnie | 9 |
| Olejarnie | 6 |
| Młyny wodne | |
| przy przemiale własnego zboża | 8 |
| przy przemiale cudzego zboża | 30 |
| Młyny parowe | |
| przy przemiale własnego zboża | 4 |
| przy przemiale cudzego zboża | 20 |
| Cegielnie | 10 |
| Zakłady wapienne | 12 |
| Huty szklane | 10 |
| Zakłady szewskie | 15 |
| Fabryki obuwia mechanicznego | 8 |
| Pracownie cholewek | 15 |
| Garbarnie | 10 |
| Zakłady krawieckie | 15 |
| Zakłady kuśnierskie | 25 |
| Fabryki trykotaży | 12 |
| Pracownie | |
| bielizny | 15 |
| czapek i kapeluszy | 15 |
| gorsetów | 18 |
| kapeluszy damskich | 25 |
| piór i kwiatów sztucznych | 25 |
| Szarparnie | 12 |
| Przędzalnie | 8 |
| Tkalnie | 10 |
| Wykończalnie | 10 |
| Farbiarnie | 10 |
| Pralnie | 26 |
| Zakłady wyrobów powroźniczych | 12 |
| Zakłady bednarskie i kołodziejskie | 12 |
| Zakłady stolarskie mebl. | 20 |
| Zakłady budowlane | 10 |
| Tartaki | 10 |
| Zakłady wyr. chemicznych | 12 |
| Pracownie wyr rymarskich | 15 |
| Pracownie galant. skórzanej | 18 |
| Zakłady kowalskie i ślusarskie | 12 |
| Zakłady blacharskie | 12 |
| Warsztaty mechaniczne | 15 |
| Zakłady fryzjerskie | 30 |
| Drukarnie | 12 |
| Przemysł dorożkarski | 20 |
| Zakłady introligatorskie | 12 |
| Zakłady wyrobów ceramicznych | 10 |
| **D. Osobiste zajęcia przemysłowe** | |
| Ekspedytorzy | 60 |
| Pośrednicy handlowi | 70 |
| **E Wolne zajęcia przemysłowe:** | |
| Maklerzy giełdowi | 60 |
| Lekarze | 75 |
| Dentyści | 50 |
| Weterynarze | 70 |
| Felczerzy | 70 |
| Adwokaci | 70 |
| Notarjusze | 60 |
| Obrońcy sądowi | 75 |
| Artyści | 50 |
| Architekci | 60 |
| Inżynierowie | 60 |
| Technicy | 60 |



## Czego p. Kemmerer nie wie jeszcze o naszej administracji celnej.

Jak dzienniki doniosły, badała misja prof Kemmerera naszą administrację celną, na której nie zostawiła prawie suchej nitki. W memorjale swym podaje jako kurjoza cały szereg bezmyślnych szykan biurokratycznych jak np. bezmyślne zwracanie uwagi na drobnostki, drobiazgowa pedanterja przy odprawach celnych starych przedmiotów odzieżowych nadsyłanych z Ameryki dla rozmaitych ubogich a wolnych od cła, pobieżną robotę celną, na podstawie której w ciągu jednego miesiąca jeden Urząd celny popełnia około tysiąc błędów w taryfikacjach. Jako dalsze kurjosum prztacza że np. Dyr. Wileńska ma wszystkich wpływów z ceł 1,076.000 a koszta administracji wynoszą 3,800.000 Zł. Piętnuje dalej system premji, które udziela się urzędnikom celnym czem podkopuje się i moralność urzędniczą i powagę ich stanowiska, dając im premję szpiegowania. Misja uważa, że żaden rząd nie powinien cierpieć podobnego premjowania swoich urzędników. (Nadmieniamy, że sami urzędnicy celni nie chcą tego premjowania — żądają tylko ludzkich pensyj.

Szkoda tylko, że misji Kemmerera nie zwrócono uwagi na skandaliczne, podkopujące wszelką praworządność i przyzwoitość władzy **nadpłaty celne**. To bezprawie bije rekord wszystkich powyższych korjozów, kompromitując praworządność władz i przyzwoitość urzędową. Misja prof. Kemmerera z tego rodzaju nadpłatami celnymi nie spotkała się zapewne nawet w państwach środkowej Ameryki, gdzie misja także badała ustrój i administrację władz i dlatego szkoda, że nie zwrócono jej uwagi na to jedyne na całym świecie praktykowane bezprawie jakoteż na tę okoliczność, że administracja nikomu jeszcze nie zwróciła przez omyłkę uiszczonych nadpłat a z bezwzględnością nie praktykowaną przez żadną inną władzę egzekwuje te osławione już nadpłaty celne.

---

## Międzynarodowy Kongres Ajentów i Kupców podróżujących we Wiedniu.

W czasie od 1—5 września 1926 r. odbył się we Wiedniu międzynarodowy kongres przedstawicieli handlowych i kupców podróżujących, na którym wzięli udział przedstawiciele 14 państw europejskich.

Od roku 1908 istnieje międzynarodowa Federacja związków przedstawicieli handlowych i kupców podróżujących z siedzibą w Paryżu. Miała ona na celu akcję, zmierzającą do ułatwienia pracy zawodowej przedstawicielom handlowym i kupcom podróżującym, przez wprowadzenie we wszystkich państwach, w drodze wzajemności, ułatwień komunikacyjnych, ulg paszportowych, uproszczenia manipulacji celnych, rabatów od cen w hotelach i wreszcie uzyskania w prawodawstwie obowiązującem takiego unormowania stosunków prawnych przedstawicieli hadlowych, któreby zabezpieczało interesy przedstawicieli wobec firm, które przedstawiają.

Federacja rozwijała się pomyślnie, coraz więcej organizacji narodowych do niej przystępowało, ale wojna światowa na czas długi całkowicie sparalizowała jej działalność. Dopiero w kilka lat po wojnie mogła Federacja wznowić swą pracę organizacyjną, która jednakowoż mogła się rozwijać tylko na terenie ograniczonym, a to wobec braku organizacji niemieckich, austrjackich i szwajcarskich wśród członków Federacji.

To też centralny zarząd Federacji, rozumiejąc, że o owocnej pracy nie może być mowy tak długo, dopóki praca ta nie będzie opierała się na współdziałaniu pomienionych organizacji, nie ustawała w usiłowaniach, aby organizacje te przyciągnąć i we wszelkich swych wystąpieniach podkreślała z naciskiem specjalnym konieczność porozumienia międzynarodowego.

Na odbytym świeżo kongresie w Wiedniu idea ta znalazła całkowite urzeczywistnienie. Zrzeszenia narodowe związków przedstawicieli handlowych i kupców podróżujących, reprezentowane na kongresie, w tem liczna delegacja niemiecka, uchwaliły przystąpić do Federacji międzynarodowej.

Wyniki obrad kongresu świadczą, że w opinji szerokich warstw społecznych coraz silniej toruje sobie drogę przeświadczenie, iż struktura wzajemnych stosunków gospodarczych państw europejskich wymaga koniecznej przebudowy, że fundamentem, na którym oprzeć się może pokojowy rozwój narodów, powinno być porozumienie wzajemne, usuwające dotychczasowe przeszkody.

Oprócz tego kongres powziął szereg uchwał, dotyczących żywotnych spraw przedstawicieli handlowych. Realizacją tych uchwał mają się zająć organizacje zawodowe.

Rząd austrjacki brał żywy udział w przebiegu kongresu. Na otwarcie jego minister handlu i komunikacji p. Schürf wygłosił przemówienie, w którem podkreślał twórczą rolę przedstawicieli handlowych i kupców podróżujących w dziedzinie rozwoju stosunków handlowych, przyczem piętnował dotychczasową gospodarczą politykę powojenną państw europejskich, polegającą na odgraniczeniu się i przepisach, hamujących normalny towarowy obrót międzynarodowy.

P. Schürf wygłosił drugą wielką mowę na bankiecie w „Konzerthausie“ w której zaznaczył, między innemi, że przedstawiciel handlowy, oraz kupiec podróżujący, są powołani do tego, aby odbudować mosty porozumienia gospodarczego, zniszczone przez wojnę. Zdaniem p. ministra, nie może być mowy o istotnym pokoju świata, dopóki idea zgody gospodarczej nie znajdzie życzliwego oddźwięku w społeczeństwach a w mężach stanu zwolenników.

Kongres był zorganizowany przez Związek kupców podróżujących w Wiedniu i połączony z obchodem jubileuszowym 40-lecia istnienia Związku. Obrady Kongresu toczyły się nader sprawnie i rzeczowo, przytem odznaczały się wysokim poziomem. Techniczna strona organizacji kongresu była bez zarzutu i świadczyła o wyrobieniu społecznem organizatorów.

Magistrat m. Wiednia, oraz organizacje gospodarcze żywo interesowały się kongresem, podejmowały u siebie uczestników kongresu, czyniąc z niego środek propagandy Austrji nazewnątrz. Wszystkie przyjęcia cechowała właściwa wiedeńczykom grzeczność i uprzejmość. Ogólny przebieg kongresu wywarł na uczestnikach wrażenie nader dodatnie i dostarczył im dużo materjału do pracy organizacyjnej, którą na terenie Województwa Krakowskiego prowadzi Gremjum Ajentów Handlowych w Krakowie.

---

**Wstrzymać eksport zboża.** Związek młynarzy całej Polski odniósł się do zainteresowanych ministerstw z żądaniem zakazu wywozu zboża, motywując to żądanie słabym dowozem i minimalną podażą, na rynkach wewnętrznych.

# KRONIKA.

**Zjazd kupiecki okręgu lubelskiego** odbył się dnia 23 X. b. r. w obecności delegatów Centrali Związku Kupców w Warszawie pp. sen. Truskiera i Szeroszewskiego oraz posła p. Wiślickiego przy udziale delegatów z 12 powiatów. O godzinie 11-tej przedpoł. odbył się wielki wiec kupców w sali teatru „Panteon“. Z ramienia rządu był obecnym delegat starostwa lubelskiego, który witając zebranych oświadczył, że obecny rząd zna zalety kupiectwa żydowskiego i wie, jakie zasługi dla rozwoju produkcji krajowej położyło żydowskie kupiectwo w Polsce.

Zgromadzenie uchwaliło: 1) protest przeciw bezwzględnie wyśrubowanym wymiarom pod. dochodowego, które rujnują doszczętnie tysiące płatników kupców. 2) przeciw stosowaniu pod. obrotowego w obecnej formie, domagając się pobierania tego podatku od producentów i importerów. 3) przeciw dalszym praktykom urzędów walki z lichwą, które nie liczą się z cenami rynkowemi. 4) W sprawie kredytu w bankach państwowych dla handlu. 5) w sprawie obsadzenia komisji szacunkowych reprezentami kupiectwa.

Konferencja delegatów trwała od godz. 2 popołudniu do 12 w nocy. Nazajutrz interweniował w lubelskiej Izbie Skarbowej senator Szeroszewski i poseł Wiślicki, zaznajamiając dyrektora Izby z żalami poruszonymi przez delegatów.

**Czy rzezak ryt. jest obowiązany do wykupna patentu?** Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł w sprawie pewnego rzezaka, że o ile tenże jest urzędnikiem gminy żydowskiej, nie potrzebuje jako taki wykupywać świadectwa przemysłowego i jest wolnym od podatku obrotowego. Inaczej ma się sprawa z wykonaniem rzezactwa zawodowego, gdyż wówczas ciąży na odnośnym rzezaku obowiązek wykupna świadectwa przemysłowego.

**Eksport jaj.** Ministerstwo rolnictwa przygotowuje projekt, który ma na celu uregulowanie eksportu jaj. Na eksport będzie się musiało uzyskać koncesję specjalną. W eksporcie jaj jest zainteresowanych 2000 firm żydowskich, i nowy projekt da możność poszczególnym władzom rugowanie firm żydowskich (tak donosi „Hajnt“).

**W urzędzie patentowym w Warszawie** zarejestrowano ostatnio składniki nowego systemu księgowości **„Sanreco“.**

Ponieważ właścicielem patentu jest krakowianin p. S. Sandhaus zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy i rewizor ksiąg handlowych, zwróciliśmy się do niego po bliższe informacje, które poniżej podajemy w streszczeniu.

Otóż stare metody księgowości, wymagają ogromnego nawału żmudnej pracy, a spełniają tylko część swego zadania. Dają one obraz zaszłości przedsiębiorstwa, niejako dokładną jego kronikę, ale są za mało elastyczne, aby wypełnić swe zadanie twórcze i dodostarczyć przedsiębiorcy każdej chwili gotowych dat do kalkulacji i danych do prowadzenia polityki przedsiębiorstwa. Mimo całego arsenału ksiąg głównych i pomocniczych, każą one przedsiębiorcy, który chce się przekonać o stanie majątku, czy rentowności przedsiębiorstwa swego, czekać aż do zamknięcia okresu gospodarczego względnie do bilansu.

Przewodnią ideą systemu Sanreco jest uzykanie a) oszczędności w pracy i materjale, b) przejrzystości tak dalece, że wszystkie daty do kalkulacji i bilans są zawsze bez osobnych zestawień gotowe, c) wykluczenie pomyłek i usunięcie wszelkich kollacjonowań i sprawdzeń. Wszystkie te problemy rozwiązuje „Sanreco“ w podziwu godny, pomysłowy sposób. Technicznie składa się Sanreco z dwu jednostek a mianowicie z dzienika i kartoteki. Rubryki dzienika są tak skonstruowane buchalteryjnie, że proste dodanie ostatniej strony daje gotowy bilans o każdej godzinie bez żadnych przygotowań. Poszczególne konta znajdują się na swoich kartach w kartotece, tak jednak ułożone, że automatycznie nie można zmienić ich miejsca, wynalezienie potrzebnej karty jest za pomocą specjalnego urządzenia kwestją ułamka sekundy, mylne zasortowanie uniemożliwione. Każdą pozycję wciąga się tylko jeden raz, Przy pomocy odbijania kalką ukazuje się każda wciągnięta do dziennika pozycja równocześnie na odnośnej karcie. Mimo zastosowania odbijania, uniknięto podwójnego wciągania każdej pozycji, przez zasadnicze ujęcie dziennika. Karty rozdzielone są w grupy i podgrupy, które pozwalają na dokładną specyfikację poszczególnych faktorów przedsiębiorstwa. Na każdej karcie widnieje zawsze saldo ostatnie. zgrane równorównocześnie z odpowiednią rubryką dziennika tak, że pomyłki wykluczone.

Trudno w szczupłych ramach artykułu podać dokładny opis systemu opracowanego do najdrobniejszych szczegółów. Całość przedstawia piękny obraz niejako umysłowej tajloryzacji pracy i stwarza z martwego dotąd balastu buchalterji, prawdziwego przyjaciela przedsiębiorcy i źródła jego wszelkich poczynań.

**Ciekawe orzeczenie** wydała ostatnio Izba Handlowa i Przemysłowa w Berlinie czy można zmusić kupca do sprzedaży towarów umieszczonych na wystawie sklepowej. Utarło się mniemanie u publiczności, że kupiec może być zmuszonym towar zaopatrzony w cenę w wystawie sklepowej na żądanie konsumentów sprzedać. Otóż Izba Handlowa i Przemysłowa wskazuje na to, że kupiec nie ma żadnego obowiązku — wobec dotychczas obowiązujących przepisów ustawowych, żądającemu sprzedać towary z wystawy sklepowej. Wystawa sklepowa służy kupcowi do zapoznania przechodniów z partją towarów, którą gotów jest sprzedawać wedle uwidocznionej ceny. O ileby kupiec nie chciał dostarczyć analogicznego towaru z zapasów sklepu, możnaby wnioskować, że się powoduje nielojalnym manewrem. Przymusić nie można kupca, by w wystawie umieszczone towary konsumentowi wydał, o ile może taki towar dostarczyć z zapasów w sklepie.

**Podwyżka taryfy kolejowej dla otrębów.** Z dniem 1. XI. wchodz. w życie podwyżka taryfy kolejowej między innemi dla otrębów. Skutkiem tej podwyżki jest eksporterom otrębów uniemożliwionem dotrzymanie zawartych umów wywozu.

# Zmiana taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej

## obowiązująca od 1-go września 1926 roku

## B. TARYFA TELEGRAFICZNA.

### I. Obrót wewnętrzny.

(Dokończenie).

| Nr. porządkowy | PRZEDMIOT | Należytości groszy | UWAGI |
|---|---|---|---|
| 12 | Za telegramy nadawane telefonem przez abonentów za każde 100 słów lub część tychże. | 20 | W razie cofnięcia telegramu nadanego telefonem nie zwraca się należytości za pośrednictwo telefoniczne, lecz wpisuje się abonentowi do rachunku miesięcznego. |
| 13 | Za telegramy nadeszłe odtelefonowane abonentom za każde 10 słów lub część tychże | 10 | Telegramy odtelefonowane uważa się za doręczone, niemniej jednak przesyła się ich oryginały abonentom przez pocztę jako list zwykły bezpłatny. |
| 14 | Za pokwitowanie nadanego telegramu prywatnego | 10 | Wydaje się tylko na wyraźne życzenie nadawcy. |
| 15 | Za duplikat pokwitowania nadanego telelegramu | 40 | |
| 16 | Za wydanie uwierzytelnionego odpisu telegramu nadanego lub nadeszłego:<br>a) do stu słów<br>b) za każde dalsze 100 słów lub część tychże<br>ponadto należytość za blankiet telegraficzny na odpis | 40<br><br>10 | Odpis sporządza się na zwykłym blankiecie telegraficznym np.: „Odpis telegramu“ (tytuł) (tekst telegramu) „Za zgodność“ (podpis i pieczęć |
| 17 | Za każdy umówiony lub skrócony adres:<br>a) w Warszawie i Łodzi, kwartalnie<br>b) we wszystkich innych urzędach kwartalnie | 1000<br>600 | Adresat może zgłosić i opłacić także więcej aniżeli jeden adres umówiony lub skrócony dla swych telegramów. |
| 19 | Za cofnięcie telegramu jeszcze nie odtelegrafowanego | 25 | Należytość potrąca się ze złożonej opłaty, resztę zwraca się nadawcy. Telegramu nadawcy nie zwraca się. |
| 21 | Za wniesienie reklamacji z powodu niedoręczenia lub opóźnienia telegramu itp. | 30 | Opłatę uiszcza się przez nalepienie znaczków pocztowych na podaniu, które nie podlega opłacie stemplowej.<br>Jeżeli w jednem podaniu reklamowano kilka telegramów, uiszcza się należytość od każdego reklamowanego telegramu.<br>Należytość za złożoną reklamację zwraca się, jeżeli przeprowadzone dochodzenia wykazały, że reklamacja była uzasadniona. |
| 22 | Za odebranie telegramu na poczcie (poste-restante, GP) lub w telegrafie (telegraph restant, restant, TR) | 4 | Opłatę pobiera się wyłącznie przy nadaniu telegramu. |
| 23 | Za doręczenie telegramu z adresem niedokładnym | 20 | Opłatę pobiera się od adresata, jeżeli go musiano poszukiwać z powodu niedokładnego adresu. |
| 25 | Za blankiet telegraficzny nadawczy | 2 | |

### II. Obrót z zagranicą.

Opłaty od wyrazu telegramu do zagranicy, oparte na postanowieniach umów międzynarodowych i odnośnego międzynarodowego regulaminu telegraficznego, zawarte są w „Zagranicznej taryfie telegraficznej“ (wydawn. Gen Dyr. Poczt. i Tel.) i wyrażone we frankach i centymach złotych.

Powyższe opłaty przelicza się na złote polskie według obowiązującej każdocześnie równowartości złotego polskiego do franka złotego.